

## Intencje mszalne w tygodniu 17.10 - 23.10.2022 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.30	+Kazimierz, Tadeusz, Piotr Szczurek - od Przybyków
Wtorek	17.30	+Edward i Irena Raczkowscy
Środa	17.30	+Adam Gajewski
Czwartek	17.30	+Adam Gajewski
Piątek	17.30	+Adam Gajewski
Sobota	17.30	+Adam Gajewski
Niedziela	8.00	+Helena i Józef Kobza
Niedziela	10.30	+Józef i Stefania Leś i Józefa Kozubal
Niedziela	15.30	za parafian

## Ogłoszenia duszpasterskie - 16.10.2022 r.

1. 29 Niedziela zwykła. Dziś w naszej Ojczyźnie 22 Dzień Papieski i 44 - rocznica wyboru Papieża Polaka na Stolicę Piotrową. Wspieramy dziś do puszek Fundacje Tysiąclecia - żywy pomnik naszego Papieża Polaka - kwestują młodzi ze Szkolnego Koła Caritas.

2. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: Św. Ignacego Antiocheńskiego, Św. Łukasza Ewangelisty, Św. Pawła od Krzyża, Św. Jana Kantego, Bł. Jakuba Strzeżenie biskupa, Św. Jana Pawła II.

3. Za tydzień - 23.10. - Niedziela misyjna i rozpoczynamy Tydzień Misyjny, modlimy się za misje i wspieramy misjonarzy.

4. A w kolejnym tygodniu październikowej Modlitwy Różańcowej zapraszam do odmawiania Różańca rodziny naszej parafii - i tak : w poniedziałek - od rodziny - Kamiński do rodziny - Dziadowicz - Bania, we wtorek od Rodziny Matelowski do rodziny Przystasz - jedna strona drogi powiatowej, w środę od Rodziny Krężeńek jedna strona - do rodziny Nawrocki, w czwartek od rodziny Długosz - do rodziny Ozimina, w piątek - od rodziny Pęczak do rodziny Zajdel - Bogaczyk i w sobotę od rodziny Majchrzak do rodziny Szpiech, a w najbliższą niedzielę zapraszam do tej modlitwy Róże kobiece.

8. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.

9. Do sprzątnięcia kościoła i zagrabienia liści - na sobotę - 22.10. - proszę rodziny; Rymek, Mackoś, Bek, Mermon. Dziękuję rodzinom; Szpiech, Pachana, Wołosz - Pietruś, Szyszlak za ostatnie sprzątnięcie i za świeże kwiaty do kościoła. Bóg zapłać.

10. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła**

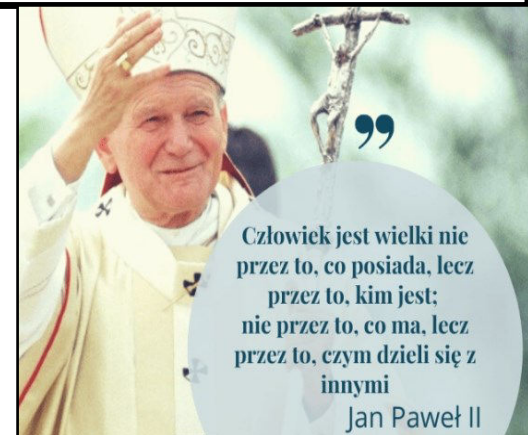
nr 42 / 16. 10. 2022r. (Rok VIII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

**Karmię Was tym,  
czym sam żyję...  
29 Niedziela Zwykła.**

„A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”...



„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi  
Jan Paweł II

**z Ewangelii według Świętego Łukasza (Łk 18, 1-8)**

„Bóg nam zawsze towarzyszy na naszej drodze życia, nawet w najciemniejszych godzinach. Pan Bóg nas nie opuszcza, jest z nami, i w trudnej chwili. I nie szukajmy schronienia w narzekaniach: szkodzą nam. Szkodzą naszemu sercu”... (Homilia, 3.04.2013 - Papież Franciszek).

Szukamy niekiedy prywatnych objawień, cudowności, ale bez fundamentu, jakim jest Jezus Chrystus. A przecież my jesteśmy wierzący chrześcijanie przed którymi nakreślono obraz Chrystusa ukrzyżowanego, zmartwychwstałego i wstępującego do Nieba. Nie skupiamy uwagi większej na objawieniach prywatnych i teoriach spiskowych, i to niekoniecznie uznawanych przez Kościół? Idźmy z naszą wiarą do Jezusa i Jego Matki, i naszej Matki, Maryi. Nawet człowiek przytłoczony troskami, bólem codziennej egzystencji, niepewnością i lękiem o jutro może swoją skargę i wołanie złożyć przed Bogiem, osobiście na modlitwie. A wtedy nawet narzekanie może podążać w kierunku nadziei, nowego otwarcia, gdzie światło łaski potrafi przeniknąć nawet największe mroki ludzkiej duszy i świata, tak jak kiedyś - starsi dobrze pamiętają - 16.10.1978 roku - 44 lata temu - i załłysła „iskra z Polski”.

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



## Więcej być niż mieć...

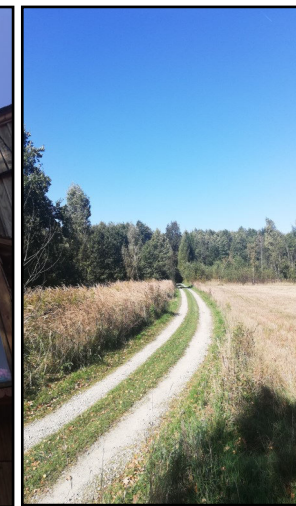
### 145 - rocznica maryjnych objawień w Gietrzwałdzie. Cz. 2.

Justyna opowiedziała to wszystko ks. proboszczowi. A był nim ks. Augustyn Weichel, który wspierał miejscową ludność i był propagatorem objawień. Ta jego postawa była powodem prześladowań ze strony władz (represje, więzienie, a nawet zakaz sprawowania posługi duszpasterskiej). „A Matka Boża jakby przeszła całą też katolicką Europę, ratując słabnącą wiarę, napominając i pocieszając, i rozbudzając nowe życie i zapal religijny” - napisał Bł. O. Honorat Koźmiński. 30 czerwca wraz z

Justyną przy klonie była Barbara Samulowska (12 lat). I tak tym obu dziewczynom pochodzącym z ubogich, religijnych rodzin, ukazała się Matka Boża. Wtedy starsza z dziewczynek zapytała: *Czego żądasz Matko Boża?* W odpowiedzi dzieci usłyszały: *Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec...* Kolejnego dnia Piękna Pani zapytana kim jest odpowiedziała: *Jestem Najświętsza Maryja Panna Niepokalanie Poczęta.*

Codziennie objawienia, których doświadczały obie, zaczęły się od początku lipca. Odbywały się w czasie wieczornych nabożeństw różańcowych. Między 7 a 9 września 1877 roku - w Święto Narodzenia Matki Bożej - do Gietrzwałdu przybyło ok. 50 tysięcy pielgrzymów. Wieści rozchodziły się. Władze kościelne badały wydarzenia już od 20 sierpnia. Ostatecznie, autentyczność objawień uznano w 1977 roku, należą one do 12 na świecie, które zaaprobowała Stolica Apostolska; „Nigdy nie słyszano, aby tak długo i przystępnie i do tego w sposób tak uroczysty ukazała się Matka Boża” (Bł. o. H. Koźmiński). W trakcie tychże objawień, wierni powierzali Matce Bożej to, co leżało im na sercu; od pytań o zbawienie przez to, co niosła codzienność – problemy, zdrowie, rodzina, nałogi. Pytali o Kościół, ten na Warmii, gdzie cierpiał „osierocone”, pozbawione kapłanów parafie. Pytali: *Czy Kościół w Polsce będzie oswobodzony?* Maryja odpowiadała, a Jej obecność zmieniała nie tylko okolicznych mieszkańców. Ożywienie było odczuwalne i w Królestwie Kongresowym, w Rosji – pielgrzymowano, odmawiano Różaniec, propagowano trzeźwość, wzrosła liczba powołań zakonnych. Wielki orędownik i propagator objawień, Bł. O. Honorat Koźmiński założył zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej. Odmawianie Różańca Świętego po wszystkich domach, wstąpienie do klasztoru, regularne uczęszczanie do Kościoła to dobro dla parafii pisał A. Weichel, proboszcz gietrzwałdzkiej parafii. Współcześnie sanktuarium w Gietrzwałdzie odwiedza ok. 1 mln pielgrzymów rocznie. Po objawieniach tak kilka lat kościół, obok którego miały miejsce, został powiększony. Od 1970 roku ma on tytuł bazyliki mniejszej. Znajduje się w niej słynący łaskami, koronowany obraz Maryi. Natomiast jeszcze 16 września 1877 w miejscu objawień została wzniesiona kapliczka z figurą Matki Bożej, a już od 8 września, ze źródła (dziś studzienki) pobłogosławionego przez Matkę Bożą, pielgrzymi mogą czerpać wodę, która przynosi ulgę w cierpieniu i uzdrawia.

## Popatrzmy z wiarą ...



## Z Kroniki ks. Józefa Chwatowicza

9 - 10 lipca 1911 r. - Ulewa z niedzieli na poniedziałek. U Jana Dukli na puszczy było bardzo zimno, śnieg z deszczem padał. Typrowicz leśniczy z Cergowej był na puszczy we futerku i ja też we futerku i w czapce baraniej zimowej – to zapisane jest w księdze pamiątkowej na puszczy Św. Jana. Za mego pasterzowania w Wietrznie, pierwszy ślub Żydówki „Blimki” z karczmy. 11.07 - przybył do Wietrznia nowo mianowany nauczyciel szkoły ludowej: Bączewski z żoną i trojgiem dzieci. 14.07.1911 - pojechałem furmanką do Krosna, a stąd do Tarnowca na odpust. 15.07 wróciłem o godzinie 11.00-sporo ludu do spowiedzi. Wróciliśmy I klasą kolei. Na odpust do Matki Bożej w Tarnowcu wzięłem na swój koszt chłopca, który służył do Mszy Świętej, syna Mikołaja Kozubala, tego który strzela z moździerzy w czasie uroczystości we Wietrznie. Po południu widać było w Tarnowcu jak nad naszą stroną dukielską unosiły się straszne chmury. Idąc z x. Ignacym Kolbuszem mówiłem: w Wietrznie „taremteter”, to znaczy wielka burza. Tymczasem we Wietrznie nawet kropelki deszczu nie było..., chmura k. Wrocanki się rozdzieliła i w Iwonowcu, piorun spalił szereg półkopków dworskich. 16.07 1911 - po rannym nabożeństwie u siebie pojechałem do Równego na odpust, była instalacja x. Józefa Urbanka. I tak oto z naszego dekanatu żmigrodzkiego był x. Antoni Dziurzyński z Bóbrki, ja i x. St. Jarek i x. Typrowicz, x. Antoni Kupiec, Bernardyn z Dukli i x. Mateusz, Bernardyn z Dukli, i x. Leon Kruszyna z Kobylan. 19.07 - środa, po południu wielkie grady spadły w Dukli, Lipowicy, Nadolu. 22.07 - pojechałem wraz z x. z Kobylan na odpust do fary dukielskiej. A tam sumę celebrował nowy gwardian OO. Bernardynów w Dukli, kazanie nowy x. Urbanek Józef z Równego. 31.07 1911 o godz. 6 wieczorem małe padał deszczyk po długiej posusze. W Jasiołce ledwie woda się sączy...